Dziś „Gazeta Handlowa"

Nr. 124. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota 5 maja 1928 r Rok XI

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego" – Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Zamach polityczny w Warszawie

Rosjanin Wojciechowski na ulicy strzelił z rewolweru do radcy handlowego Sowietów, p. Lizarewa

Aresztowany sprawca zeznał, iż czyn ten miał być protestem przeciwko rządom komunistycznym w Rosji

Rząd polski złożył posłowi Bogomołowi ubolewanie z powodu dokonanego zamachu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Dnia 4 bm. w godzinach popołudniowych u zbiegu ul. Marszałkowskiej i Wilczej, rosjanin Jerzy Wojciechowski strzelił dwukrotnie z rewolweru do radcy handlowego poselstwa sowieckiego Lizarewa, przedstawiciela handlowego ZSSR. w Warszawie.

P. Lizarew jechał samochodem w towarzystwie urzędnika tegoż przedstawicielstwa Diakonowa. Żadna z kul nie ugodziła wyżej wymienionych, natomiast odłamkami rozbitej szyby samochodowej został raniony w palce lewej ręki i lewego przedramienia p. Lizarew, który natychmiast udał się do lekarza pogotowia.

Według orzeczenia tegoż lekarza obrażenia należą do kategorji lekkich.

Sprawcę zamachu Wojciechowskiego aresztowano natychmiast.

Przyjechał on z Kijowa do Polski bez pozwolenia i przebywał tu bez paszportu. Badany w policji oświadczył ze działał samoistnie, nie porozumiewając się nikim i, że popełnił zamach na przedstawiciela handlowego ZSSR. nie chcąc dopuścić się zamachu na posła Bogomołowa.

Czyn swój popełnił jako protest przeciwko rządom komunistycznym w Rosji.

* * *

Sprawca nieudanego zamachu na radcę handlowego poselstwa sowieckiego p. Lizarewa, Jerzy Wojciechowski jest synem Leona i Heleny z Simanowskich, wyznania prawosławnego, lat 23, kawaler. Ojciec jego był wicegubernatorem w Kaliszu.

Jerzy Wojciechowski zamieszkiwał w Milanówku i przybył drogą nielegalną do Polski w roku 1921. Był on stałym bywalcem dancingów warszawskich. Podobno nadużywa narkotyków, a w pierwszym rzędzie alkoholu. Wojciechowski posiada kartę azylu.

* * *

WASZAWA, 4.5 (PAT). Bezpośrednio po zamachu na członka przedstawicielstwa sowieckiego w Warszawie wicedyrektor protokułu dyplomatycznego radca Andrycz oraz kierownik referatu sowieckiego p. Przesmycki udali się do poselstwa Z. S. S. R. i wyrazili posłowi Bogomołowi w imieniu rządu Rzplitej ubolewanie z powodu dokonanego zamachu oraz zapewnienie, że władze przeprowadzą surowe śledztwo i że winni zostaną ukarani zgodnie z przepisami prawa.

Łódzcy posłowie komunistyczni

demonstrują na procesie Białoruskiej Hromady w Wilnie

Wyprowadzono ich z sali, a po wylegitymowaniu wypuszczono na wolność

WILNO. 4,5 Dziś, w 45-ym dniu procesu „Hromady" na sali miały miejsce incydenty, wywołane przez posłów frakcji komunistycznej, Wąrskiego, Bittnera, Rosiaka, Gawrona i posła Sel-robu lewicy Walnickiego.

Tuż po otwarciu posiedzenia poseł Warski, zwracając się do oskarżonych, zawołał:

— „Hromadzie" od robotników komunistycznych pozdrowienia! Jestem delegatem frakcji komunistycznej sejmu polskiego w Warszawie!

Przewodniczący polecił wyprowadzić demonstrujących posłów, a gdy komendant konwoju zakomenderował „Alarm!" wówczas posłowie zawołali w stronę oskarżonych:

Poseł Bittner:

— Pozdrowienia „Hromadzie" od robotników łódzkich!

Poseł Walnicki:

— Pozdrowienia dla "Hromady" od robotników ukraińskich!

W tym momencie posłowie komunistyczni zostają z sali wyprowadzeni, poczem po wylegitymowaniu ich w pokoju dyżurnego oficera policji wypuszczeni na wolność.

Przewód sądowy poświęcony był przesłuchiwaniu świadków, powołanych przez strony, a następnie sąd zarządził przerwę, dla wydania decyzji co do umieszczenia w aktach sprawy szeregu dowodów rzeczowych.

Po przerwie sąd przystępuje do odebrania dodatkowych zeznań od oskarżonych.

Pierwszy zeznaje Okińczyk, który stwierdza, że od roku 1906 należał do socjal-rewolucjonistów.

Oskażony Miotła wyjaśnia pochodzenie swych oszczędności umieszczonych w Banku Białoruskim. Mówi on co następuje:

— Będąc posłem pobierałem dosyć poważne djety, a ponieważ nie jeździłem do Krynicy, ani do Zakopanego, ani nie chodziłem „Pod Bachusa" przeto zdołałem sobie sporo pieniędzy zaoszczędzić. Zostały mi one z chwilą mego zaaresztowania skonfiskowane, skutkiem czego nie mogłem powołać dla swej obrony najkonieczniejszych świadków. Oskarżony Rak-Michajłowski, w długiem przemówieniu, wyjaśnia, jak wydatkowano fundusze „Hromady" na druki i pisma. Przytacza on tyle cyfr, że przewodniczący poleca mu złożyć swoje wywody jutro na piśmie.

Jutro, tj. w sobotę, przewód sądowy będzie zamknięty. Dziwnym zbiegiem okoliczności jednocześnie z posłami komunistycznymi przybyli na salę posiedzeń korespondenci pism sowieckich, którzy przysłuchiwali się obradom w ciągu całego dnia

Traktat z Afganistanem

Owoce wizyty króla Amanullaha

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Jak się dowiaduję w wyniku odbytych konferencji min. Zaleskiego z królem Amanullahem, utworzone mają być jeszcze w roku bieżącym reprezentacje dyplomatyczne w obu krajach. Sprawa rokowań o traktat handlowy polsko-afganistański podjęta będzie po powrocie króla do kraju.

WARSZAWA, 4.5 (Pat) Paragraf 3 traktatu przyjaźni-polsko-afgańskiego z dn. 3 listopada 1927 r. przewiduje zawarcie umowy handlowej. Ponieważ rokowania handlowe będą musiały być poprzedzone okresem dłuższych prac przygotowawczych, rządy polski i afgański postanowiły, niezależnie od samego traktatu, już obecnie uregulować sprawę tranzytu, jako jedną z najpilniejszych.

Dnia 1 maja dokonano w Warszawie wymiany not w tej sprawie, zapewniających towarom obu stron swobodny tranzyt w obu kierunkach, zgodnie z postanowieniem konwencji barcelońskiej z dn. 20.4 1921 r. o wolności tranzytu.

Pos. Olszowski wycofuje się z dyplomacji

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Jak nas informują, omawiane od dłuższego czasu przeniesienie obecnego posła w Berlinie p. Olszowskiego do Angory nie nastąpi. P. min. Olszowski zamierza zupełnie wycofać się z życia dyplomatycznego i ma być przeniesiony w stan spoczynku.

Ważne dla p. p. przedsiębiorców budowlanych.

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż **najstarsza i najbliższa w mieście**

Cegielnia
(daw. Baumgolda)

obecnie p. f. **„Cegielnia Bałuty"**

została uruchomiona.

Wyrób: Cegły ręczne i maszynowe.
Adres: Głowackiego Nr. 20.
(róg Brzezińskiej 100), (dojazd tramwajem Nr 1)

PANEUROPA

O idei paneuropejskiej nie mówi się u nas nic, wielu o niej nie wie, a prasa, niewiadomo dlaczego, zbywa ją milczeniem. Ruch paneuropejski ogarnia całą Europę, na zachodzie wszyscy entuzjazmują się nim lub krytykują.

Unja paneuropejska powstała w roku 1923 pod przwodnictwem jej twórcy hr. Ryszarda Coudenhove-Kalergi. Program streszcza się w następujących 7 punktach:

1) Idea paneuropejska jest pozapartyjną ideą zjednoczenia Europy.

2) Unja paneuropejska zmierza do stworzenia bratniej organizacji Unji panamerykańskiej.

3) Celem Paneuropy jest zjednoczenie wszystkich państw europejskich w jeden polityczno - gospodarczy związek państw, oparty na zasadach sprawiedliwości i pokoju

4) Politycznym programem Paneuropy jest pokojowa współpraca z ligą narodów i innemi organizacjami politycznemi.

5) Unja paneuropejska nie miesza się do polityki wewnętrznej państw.

6) Unja składa się z państw. Każde państwo ma swój samodzielny rząd. Biuro centralne Paneuropy znajduje się we Wiedniu.

7) Znakiem Paneuropy jest czerwony krzyż na złotem słońcu.

Głównym celem Paneuropy jest naprawa stosunków gospodarczych i politycznych naszej części świata. Powodem słabości Europy dzisiejszej nie jest uwiąd starczy, ale błędna polityka. Wojna światowa nie oczyściła atmosfery. Starych sporów nie załatwiono, a powstanie nowych państw spowodowało nowe antagonizmy i tarcia i ujawniło nowe problemy. Europa żyje przeszłością — stwierdza hr. Coudenhove - Kalergi, ciągle debatuje nad tem, co się stało, a nie stara się nie dopuścić do nowy h nieszczęść! — przez współpracę i organizację. Należy stosunki międzypaństwowe regulować nie za pomocą układów pomiędzy poszczególnemi państwami, ale przez jeden akt jednoczący wszystkie państwa w Unję, na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki. Nie drogą rewolucji, ale ewolucji. Tak, jak Rzesza Niemiecka powstała z wielu państw słabych a stała się jednem z najpotężniejszych mocarstw, tak i dzisiejsza słaba Europa może się stać potęgą.

Całkowite zjednoczenie Rzeszy poprzedził układ między państwami, wchodzącemi w jej skład.

Pierwszem hasłem Paneuropy jest stworzenie wolnych granic, zniesienie ceł. Ten punkt, będący starym problemem ekonomicznym najbardziej poruszył krytykę. Do głosów oburzenia przyłączył się także jeden polski głos.

Stanisław Grabski w swej nowej książce „Kryzys myśli państwowej" omawiając odezwę wielkich finansistów międzynarodowych stwierdza, że ich wywody są wpływem Paneuropy, ta zaś służy masonerji. Z tej samej książki jednak dowiadujemy się, że masonerja nietylko stworzyła Paneuropę, ale prowadziła również Piłsudskiego do Kijowa, starała się z Polski stworzyć państwo polsko - żydowsko - ukraińsko - niemieckie, podkopywała byt państwa przez popieranie szkolnictwa ukraińskiego(!) i t. d., i t. d. Grabski zwalcza Paneuropę jednem słowem: masonerja, a słowo to oddziaływa na czytelników „Gazety Warszawskiej" (dla których Grabski to pisał) z tą samą siłą, co słowo bolszewik, lub żyd.

Na zachodzie krytyka znalazła inne określenia na ewentualne błędne poglądy paneuropejczyków.

Dziś, 5 lat po powstaniu idei paneuropejskiej Unja ma swych przedstawicieli we wszystkich państwach i tysiące członków w całej Europie. Unja sprzęgła w jednej organizacji niemca z francuzem, polaka z litwinem, austrjaka z włochem, bo każdy z nich zdaje sobie sprawę, że Paneuropa broni interesów ich wspólnej ojczyzny— Europy. Nietylko bezimienne rzesze entuzjastów budują Paneuropę. Akces do niej zgłosili naiwybitniejsi politycy współcześni. To najbardziej boli Grabskiego: „Paneuropa — wolna wymiana między wszystkiemi narodami. Gdy hasła te rozbrzmiewają głośno w świecie, gdy głoszą je nietylko teoretycy, ideolodzy, politycy poszczególnych stronnictw, ale ludzie, mający w swem ręku ster gospodarczego życia cywilizowanej ludzkości, sztandar masoński wznosi się jeszcze wysoko..."

Tymi ludźmi, o których mówi Grabski, są Briand, Painleve, Thomas, Loethe, Benesz, Cailllaux, Scjaloja, Skrzyński, Seigel, Massaryk, Vandervelde i wielu wielu innych.

Przyszłość Paneuropy składa jej twórca w ręce młodzieży.

Młodzież wiedeńska na rzucone hasło odezwała się: stworzyła organizację akademicką, do której należą studenci wszystkich fakultetów, przedstawiciele wszystkich narodowości, zamieszkujących Europę.

Paneuropę nazywają sceptycy utopją.

Coudenhore jako motto swego dzieła umieścił następującą myśl: „Jedes grosse historische Geschehen begann als Utopie und endete als Realität".

Należy działać, a utopia stanie się rzeczywistością.

A. H.

Agonja białej Rosji

Wspomnienia króla reporterów francuskich Gastona Leroux

Na jasnym brzegu, w Nizzy, zmarł niedawno Gaston Leroux, jeden z najsłynniejszych reporterów politycznych w wielkim stylu Gaston Leroux ma swoją kartę w historji dziennikarstwa francuskiego; wsławił się szczególnie swą podróżą do Rosji w roku 1905, gdy został wysłany przez redakcję paryskiego „Matina" w charakterze obserwatora politycznego. Wrażenia swoje ,obserwacje, przygody spisał Leroux w wydanej już po śmierci jego książce p. t. „L'Agonie de la Russie Blanche".

Pod piórem autora ukazuje się Rosja tak dobrze znana, jako kraj najfantastyczniejszych możliwości, Leroux maluje Petersburg na początku roku 1905, w stadjum końcowem wojny rosyjsko - japońskiej Rosja znajdowała się w stanie wyczerpania pod względem militarnym, finansowym i politycznym. Sytuację tę usiłowały wykorzystać Niemcy i wciągnąć Rosję w orbitę swej polityki.

Gaston Leroux po kilku dniach udaje się do ambasady francuskiej i oświadcza na posłuchaniu ambasadorowi, p. Bompard, iż... car i kajzer spotkają się niezadługo. Ambasador przygląda się ze zdumieniem reporterowi i uśmiecha się sceptycznie. Nie, nic nie wie o tem, nie wierzy w prawdziwość informacji. W kołach dyplomatycznych i dworskich Petersburga nikt nie uwierzy w możliwość czegoś podobnego. To kaczka. Leroux obstaje jednak przy swojem i tegoż jeszcze wieczoru wysyła depeszę do „Matina", w której donosi o mającem się odbyć spotkaniu obu monarchów.

Panika. Zamieszanie. Zdumienie Minister spraw zagranicznych Rosji, hr. Lamsdorf, zaręcza ambasadorowi francuskiemu swem słowem honoru, iż infoirmacja „Matina" jest z gruntu fałszywa. — Wszystkie pisma francuskie i rosyjskie ogłaszają jednobrzmiące dementi. Ale „Matin" nie ustępuje i ogłasza drugą depeszę Leroux, w której tenże podaje już dokładną datę zjazdu cara i kajzera. Sprawa wikła się coraz bardziej. Wówczas to, ówczesny premjer rosyjski, hr. Witte zwołuje u siebie zebranie prasowe i oświadcza dziennikarzom, iż on, prezes rady ministrów, nie wie o niczem. Leroux nie daje jednak za wygraną i równie stanowczo, jak za pierwszym razem, twierdzi, iż informacja jego jest najzupełniej wiarogodna.

W dziesięć dni później spada istotnie piorun z jasnego nieba: Mikołaj II i Wilhelm II, spotykają się w Bjoerkoe i podpisują tajny traktat, który obala podstawy całej polityki europejskiej. Dodajmy, że Witte i Lamsdorf, których car musiał jednakże po fakcie poinformować, zdołali przekonać Mikołaja o szkodliwości traktatu i wpłynąć nań, by cofnął swą zgodę. Tak więc przymierze francusko - rosyjskie zostało uratowane od rozbicia się. Brakowało jednak niewiele, aby plany Wilhelma oderwania Rosji od Francji zostały urzeczywistnione.

W jaki sposób dowiedział się Leroux, przyjezdny dziennikarz paryski, o tem, co było tajemnicą dla ministrów rosyjskich? Faktem jest bowiem, iż ani Witte, ani też Lamsdorf nie mieli pojęcia o przygotowującem się spotkaniu w Bjoerkoe. Mikołaj II, jak zwykle, prowadził dwie polityki. Swą własną i oficjalną. O swych zamiarach ugody z Niemcami, o swej korespondencji z Wilhelmem nie wspominał ani jednem słówkiem ani Wittemu, którego nie znosił, ani też Lamsdorfowi, do którego nie miał zaufania. Ale... musiał poinformować o przygotowaniach do zjazdu swego kucharza przybocznego, — francuza, od którego Leroux wyciągnął właśnie doniosłą nowinę.

„Tak się robiło w Rosji politykę" — konkluduje filozoficznie Leroux. Przechodząc od opisu wydarzeń i życia przy dworze carskim do wydarzeń rewolucyjnych roku 1905-6, notuje Leroux kilka epizodów anegdotycznych.

Jakiś chuligan zatrzymuje młodą dziewczynę przed dworcem kolejowym w Carskim Siole i odbiera jej portmonetkę. „Mój Boże, lamentuje dziewczyna, jakże ja się teraz dostanę do domu?"

— „Dokąd pani jedzie" — pyta rzezimieszek.

— „Do W....".

— „Ile kosztuje bilet do W.. ?"

— „Sześćdziesiąt kopiejek".

Na to rzezimieszek, otwierając portmonetkę i wyciągając z niej pół rubla:

— „Proszę, oto pięćdziesiąt a tu jeszcze dziesięć kopiejek z moich pieniędzy. Te dwa ruble zabieram dla siebie".

Książka Leroux obfituje w epizody i wydarzenia z okresu rewolucyjnego tych lat i zawiera obok materjału anegdotycznego sporo obserwacji charakteru poważniejszego, które rzucają jeszcze trochę światła na rzeczywistość rosyjską, będącą naówczas przedstępem do rewolucji październikowej roku 1917-go.

A. P.

Konstantynopol zatrząsł się w posadach

LONDYN, 3.5 (ATE) Donoszą z Konstantynopola, że dziś o północy odczuto gwałtowne wstrząśnienia, które trwały około 10 sekund.

Lekarz-dentysta
WAJNER
Piotrkowska 73.
Specjal. usuwanie zębów zupełnie bez bólu. Zęby sztuczne po cenach przystępnych

Lekarz-dentysta
M. Inwald - Flamenbaum
Nawrot 32
tel. 33-55
przyjmuje od 10 — 1 i od 4 — 6

KINO TEATR CZARY
Dziś i dni następnych!
Najgroźniejsza w historji świata bitwa morska, która zniszczyła doszczętnie niemiecką potęgę morską!
Huragan ognia i żelaza! Kolosy morskie w szale zagłady!
Rozpętany moloch wojny na oceanie
Szalony wyścig bohaterstwa i brawury!
Niezwykły dramat dokumentalny, nazwany przez prasę całego świata „Wielka Parada" na morzu.
BITWA Morska przy Wyspach FALKLANDZKICH
(TRAGEDJA NOCY 8 GRUDNIA 1914).
Wstrząsająca epopea oceaniczna, ilusrrująca zmagania się dwuch największych potęg morskich XX wieku.
Historyczne postacie lorda Ftshera i admirałów Sturdee i von Spee.
Według jednogłośnej opinji, fachowców i publiczności film ten przewyższa pod wszystkiemi względami słynny, a zabroniony w Polsce obraz p. t. „Pancernik Potemkin"

Blok jedynki chce zmienić konstytucję

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Blok współpracy z rządem w ciałach ustawodawczych wnieść ma niebawem do laski marszałkowskiej kilka projektów w sprawie zmiany konstytucji. Projekty te zmierzają do zmiany systemów wyborów prezydenta Rzeczypospolitej na t. zw. system amerykański, t. j. w drodze powszechnego głosowania i do wprowadzenia odpowiedzialności gabinetu ministrów przed prezydentem Rzeczypospolitej.

Rychła amnestja dla więźniów politycznych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, na jednem z najbliższych posiedzeń rady ministrów rozpatrzona ma być sprawa amnestji dla więźniów politycznych. Rząd powziąć ma decyzję co do swego stanowiska wobec zgłoszonych w sejmie przez stronnictwa lewicowe wniosków o amnestję.

Rozrachunki polsko-niemieckie
Porozumienie całkowicie osiągnięte

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Delegacja polska, prowadząca rokowania w Berlinie w sprawie rozrachunków z Rzeszą niemiecką, osiągnęła porozumienie z przedstawicielami Niemiec co do waloryzacji sum należnych obywatelom obu państw oraz w kwestji należności z tytułu ubezpieczeń socjalnych. W najbliższym czasie nastąpić ma podpisanie odpowiednich konwencji. W związku z powyższem nastąpi wkrótce przyjazd do stolicy przewodniczącego delegacji polskiej p. Prądzyńskiego.

„Biały Orzeł" gotów do lotu przez Atlantyk
Lotnicy polscy przygotowują się do dwuch gigantycznych raidów

Oczy całego świata zwrócone są dziś na Paryż, gdzie dwaj lotnicy polscy majorowie: pilot Ludwik Idzikowski i pilot obserwator Kazimierz Kubala szykują się do gigantycznego lotu przez ocean Atlantycki z Paryża do Nowego Jorku.

„Biały Orzeł" gotowy już jest do lotu. Lada chwila wzbije się w błękity i poszybuje ponad chmurami i pieniącemi się w dole odmętami oceanu, ku Nowemu Światu, ku Ameryce...

Lot ten odbędzie się na specjalnie do tego celu zbudowanym we Francji dwupłatowcu typu „Amyot", zaopatrzonym w silnik 650-konny Lorain - Dietrich, silnik, którym posługiwał się sławny lotnik Pelletier d'Oisy w czasie swego raidu śródziemnomorskiego w roku ubiegłym.

Rozpoczęcia raidu polskich lotników spodziewać się należy w przeciągu najbliższych kilku dni.

A podczas, gdy w Paryżu wrą gorączkowe przygotowania do lotu Paryż — New-York, podczas gdy „Biały Orzeł" odbywa raz wraz próbne loty przed swym tytanicznym transoceanicznym lotem, w Amsterdamie, stolicy nizinnej Holandji, pracują z wytężeniem dwaj inni oficerowie polskiej marynarki powietrznej, porucznicy Kazimierz Kalina i Szałas, dwa asy lotnictwa polskiego.

W warsztatach amsterdamskich budowany jest drugi olbrzymi samolot typu Foker, zaopatrzony w trzy precyzyjne motory Wright'a, każdy o sile 200 koni (na takich motorach przelecieli Atlantyk amerykanie.

Drugi ten olbrzym powietrzny, brat „Białego Orła", przeznaczony jest również do przelotu na drugą półkulę.

Inna jednak będzie jego ruta. Kierować się on będzie z Warszawy do Ameryki Południowej, którą to drogę odbędzie w trzech skokach.

Wystartuje prawdopodobnie z Dęblina, z lotniska oficerskiej szkoły lotniczej, które jest największem w Polsce lotniskiem. Lotnisko warszawskie za małe jest dla tego olbrzyma, który wyruszy w drogę obciążony kilku tysiącami kilogramów.

Pierwszy etap to Warszawa — Lion (Francja), drugi Lion — Afryka i wreszcie trzeci to właściwy przelot nad oceanem poprzez równik do Ameryki Południowej.

Za parę tygodni rozpocznie się ten raid.

Muszą się spieszyć porucznicy Kalina i Szałas — przelot nad równikiem ze względu na panujące na oceanie burze, możliwy jest tylko w dwu miesiącach: maju i październiku.

Niedługo już dwa białe ptaki rozwiną do lotu swe skrzydła, zakończone biało - czerwonemi szachownicami — emblematami polskiego lotnictwa.

Przelot polskich lotników przez ocean oprócz znaczenia pięknego i trudnego wyczynu sportowego posiadać będzie znacznie większą wartość.

Przelot nad oceanem w aparatach specjalnie do tego celu skonstruowanych, to pierwszy krok ku zaprowadzeniu regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Starym a Nowym Światem. To rzucenie przez Atlantyk pierwszych przęseł wspaniałego mostu, który połączy Amerykę z Europą, to nowy tryumf genjuszu ludzkiego, nowe zwycięstwo nad czasem i przestrzenią.

— „Biały Orzeł" — jak oświadczył jego konstruktor paryskiemu korespondentowi — to technicznie jedyna dziś na świecie maszyna zdolna do lotu przez Atlantyk.

Wielki płatowiec „Orzeł Biały", na którym polecą przez Atlantyk nasi lotnicy. U góry w medaljonie major pilot i obserwator Kazimierz Kubala, na dole major — pilot Ludwik Idzikowski.

Złagodzenie podatku przemysłowego
Władzom skarbowym nie będzie wolno nakładać podatku w sposób krzywdzący podatnika

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telef.:

W ciągu ubiegłych dni grupa stołeczna Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem wyłoniła specjalną komisję do spraw podatkowych.

Komisja ta odbyła w ministerstwie skarbu dwudniowe narady w sprawie wymiany podatku przemysłowego i innych aktualnych zagadnień natury fiskalnej. W wyniku tych narad ministerstwo skarbu wydało okólnik do władz skarbowych pierwszej instancji z pouczeniem jak powinny postępować w wypadkach, gdy wymiar podatku przemysłowego został nałożony w sposób krzywdzący podatnika.

Okólnik będzie ogłoszony w najbliższych dniach.

—ogo—

Nadużycia w urzedzie celnym
W Warszawie aresztowano 10 osób

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Komisja nadzwyczajna do walki z nadużyciami ujawniła nadużycia przy odprawach celnych, w urzędzie celnym w Warszawie i w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych.

Nadużycia są poważne, a związane z wprowadzeniem w życie dekretu o waloryzacji ceł.

Wobec tego przewodniczący komisji nadzwyczajnej zawiesił w urzędowaniu 7 urzędników urzędu celnego oraz 3 urzędników dyrekcji kolei państwowych.

Trybunał stanu
Podział miejsc pomiędzy kluby sejmowe

Warsz. koresp. „Głosu Polskie go" (St. G.) telefonuje:

Na wczorajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej sejmu podzielono miejsca w trybunale stanu pomiędzy kluby sejmu.

Blok Bezpartyjny otrzymał 4 miejsca. Kandydatami jego są: Jan Kucharzewski, Antoni Bogucki, Aleksander Raczyński i Aleksander Lednicki.

P. P. S. jedno miejsce adwokat Tomaszewski.

Wyzwolenie jedno miejsce adwokat Szumański.

Z. L. N. jedno miejsce p. Bielawski, Ukraińcy jedno miejsce, Olesiński

Nowy wyłom w endecji
P. Szebeko złożył mandat poselski

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym poseł z listy nr. 24, p. Ignacy Szebeko złożył mandat.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich czasach p. Szebeko w wielu sprawach politycznie rozchodził się ze Z. L. N. Poprzednio zaś, jak wiadomo, był konserwatystą. Widocznie więc zamierza powrócić do dawnych przyjaciół.

Dyplomaci zagraniczni na Targach w Poznaniu

POZNAŃ, 4 maja. (PAT). W dniu dzisiejszym zwiedzili targ poznański m. in. wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku, poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Stetson, przedstawiciele Sowpoltorgu z Moskwy i Warszawy oraz konsul Z. S. S. R. w Gdańsku p. Kalina. Ruch na targach jest nadal bardzo ożywiony.

Inżynierowie sanitarni przy wszystkich województwach

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (K) telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych ustanowić ma w roku bieżącym przy wszystkich urzędach wojewódzkich etat inżynierów sanitarnych, których zadaniem będzie czuwanie nad wprowadzeniem w życie przepisów nowych ustaw zdrowotnych. Inżynierowie sanitarni mają kierować akcją budowy nowych wodociągów oraz urządzeń kanalizacyjnych i asenizacyjnych

Nowe władze Banku Handlowego
W skład rady weszło kilku cudzoziemców

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne posiedzenie Banku Handlowego w Warszawie. Ustąpił ze swego stanowiska długoletni wiceprezes p. Antoni Wieniawski.

Po przeprowadzeniu uzupełniających wyborów skład rady Banku przedstawia się jak następuje. P. Otto Konrad Depre, Drzewiecki, Gawroński, Gliwic, Harriman, Hakaden, Krasny d'Krassien, Konic, baron Kronenberg, ks. Stanisław Lubomirski, Edbardo Borburgo, hr. Orsetti Adolfo Rossi Irring Rossi, Teplitz, William Thys, Andrzej Wierzbicki.

Ustąpienie p. Wieniawskiego z rady Banku było zupełną niespodzianką i wywołało wiele komentarzy.

—ogo—

Danja bije Polskę
Po raz pierwszy w zawodach o puhar Davesa
Polska zdobyła dwa sety

WARSZAWA, 4 maja. (PAT). Na kortach „Legji zostały dzisiaj rozegrane pierwsze rozgrywki o puhar Dawesa. Polskę reprezentowali tenisiści Jerzy Stolarow i Przemysław Warmiński, ze strony duńskiej stanęli Ulrich i Petersol. W zawodach Ulrich — Stolarow pierwszy zwyciężył w stosunku 3:6, 6:4, 6:0, 6:4. W meczu Petersol — Warmiński wynik był na korzyść duńczyka w stosunku 6:2, 3:6, 6:4, 6:2. W toku gry odnosiło się wrażenie, że Ulrich gra lepiej od Petersola, a Warmiński lepiej od Stolarowa. Obie wygrane duńczyków przyszły im nie bez walki. Jutro gra podwójna Ulrich — Petersol przeciwko braciom Stolarow.

Robotnicy austrjaccy protestują
przeciwko wydaniu Beli Kuna Węgrom

WIEDEŃ, 4 maja. (AW). Oświadczenie ministra sprawiedliwości, Dinghofera w sprawie Beli Kuhna, wywołało wśród socjalistów i komunistów duże zaniepokojenie, w interpretacji bowiem ministra znajdują się punkty, które mogłyby zezwolić Austrji na wydanie Beli Kuhna w ręce władz węgierskich.

W związku z tem w dniu dzisiejszym przybyli do parlamentu delegaci robotników, domagając się nie ujmowania ustaw austrjackich w ten sposób, aby wydanie to było możliwem

Wycieczka posłów na Targi Poznańskie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj wyjechała do Polski na Targi wycieczka posłów i senatorów z marszałkiem sejmu p. Daszyńskim na czele.

Kto otrzymał order?
Będzie wiadomo za trzy dni

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że lista osób nagrodzonych orderem „Odrodzenia Polski" z okazji święta 3 maja będzie ogłoszona za trzy dni.

Sterowiec „Italia"
wylądował w Vadsoe

VADSOE, 4 maja. (PAT). Zdążający do bieguna północnego sterowiec „Italia" wylądował tu dzisiaj bez żadnych trudności o godz. 9.10.

Egzotyczne rośliny w Moskwie
ujrzy egzotyczny władca Afganistanu

MOSKWA, 4 maja. (AW). Z okazji pobytu króla Amanullaha w Moskwie zorganizowana tu zostaje wystawa roślin afgańskich, głównie zaś roślin leczniczych.

Król Amanullah odwiedzi wystawę tę w towarzystwie prezesa wszechzwiązkowego „Wcika" p. Kalinina.

Śmierć b. posła
niemieckiego w Petersburgu

BERLIN, 4 maja. W Nauheim umarł były poseł niemiecki w Petersburgu hr. Pourtales, który wręczył Sazonowowi w r. 1913 depeszę o wypowiedzeniu wojny.

Możliwość lokautu
w przemyśle manchesterskim

LONDYN, 4 maja. (AW). Z Manchesteru donoszą, że syndykat robotników przemysłu przędzalniczego odrzucił bez dyskusji propozycję przemysłowców przedłużenia dnia pracy i obniżenia zarobków.

Wobec tego oczekiwać należy, iż w przemyśle tym dojdzie w Manchesterze do lokautu.

Sensacyjny proces o morderstwo
przeciwko dwum czeskim dziennikarzom

PRAGA, 4 maja. (AW). Wczoraj rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko dziennikarzom Michałko i Sikorskiemu oraz lekarzowi Klepetarz. Oskarżeni są oni o morderstwo, dokonane w Tatrach koło Stirskiego Plesa jednej węgierki, przyczem okradziono ją z pieniędzy, trupa zaś zrzucono do rozpadlin skalnych. Zainteresowanie procesem olbrzymie — wzrosło po konfiskacie pism porannych, które przyniosły akt oskarżenia. Między innemi konfiskacie uległa za pomieszczenie aktu oskarżenia przed odczytaniem go w sądzie urzędowa „Prager Presse". Proces rozpoczął się przy wypełnionej sali. Rozprawa rozpoczęła się o godz. 9 odczytanie zaś aktu oskarżenia trwało do godz. 4 po południu. Oskarżony Michalko usiłował bagatelizować sprawę, zachowując się nieodpowiednio, tak iż przewodniczący sądu kilkukrotnie zwracał mu uwagę, iż chodzi o rzecz poważną, bo o mord, sąd zaś nie jest karczmą. Jak wielkie jest zainteresowanie procesem świadczy fakt, iż pisma, dzięki zamieszczaniu sprawozdań, rozprzedały w Pradze pięciokrotny nakład normalny.

Wznowienie rokowań
między Polską i Austrją

WIEDEŃ, 4 maja. (AW). Jak informują z kół miarodajnych, w dniach najbliższych dojdzie do wznowienia rokowań między Polską i Austrją w związku z waloryzacją ceł.

Rokowania rozpoczną się we Wiedniu, dokąd przyjedzie delegacja polska. Rokowania rozpoczną się, dzięki przyjęciu przez Polskę pewnych punktów widzenia sfer gospodarczych Austrji.

Ogarnięty szałem
mordował wszystkich, których spotkał na drodze

BUDAPESZT, 4.5 (Pat) W m. Bata, w pobliżu Mohacu sierżant żandarmerji, Stefan Kowac, ogarnięty szałem. pochwycił karabin i zabił w koszarach oficera, poczem zranił ciężko jego żonę i zastrzelił służącą z jednego z sąsiednich domów. Następnie wydając okrzyki, iż zabije wszystkich swoich nieprzyjaciół, rzucił się w ulice miasteczka, zabijając po drodze wystrzałem z karabinu oficera żandarmerji oraz jakiegoś kupca. Po dokonaniu tych czynów Kowac umknął do lasu, gdzie w obawie przed aresztowaniem popełnił samobójstwo.

Celibat nauczycielek jugosłowiańskich

Jugosłowiańskie ministerstwo oświaty narodowej opracowało projekt nowej ustawy szkolnej, który w najbliższym czasie wejdzie na porządek dzienny Skupczyny. Bardzo ciekawy jest par. 91. który opiewa: Nauczycielka, wychodząc zamąż za nienauczyciela, traci posadę, ma przytem jednak prawo na odszkodowanie.

Okrucieństwa wojny
Mord i rabunek panują w Chinach

LONDYN, 4 maja. (PAT). Agencja Reutera donosi z Osaki, że w kołach japońskich wzrasta zaniepokojenie o losy obywateli japońskich, zamieszkałych w Chinach w stolicy prowincji Szantung, Chi-nan-Fu. Według ostatnich doniesień dziesiątki tysięcy żołnierzy armji nacjonalistycznej plądrują miasto. W rozruchach, wywołanych masowymi grabieżami zamordowano przeszło 100 japończyków. W obliczu tych wypadków zarysowuje się silne naprężenie w stosunkach między japończykami a nacjonalistami chińskimi w Szanghaju i w wielu in. miastach. W walkach zginęło 5 żołnierzy japońskich, a 20 jest rannych. Armja chińska straciła 800 zabitych. Władze wojskowe japońskie wysłały do Sing - Tao posiłki wojskowe w liczbie 2,300 ludzi.

Wagony propagujące
akcję przeciwgazową

WARSZAWA, 4 maja. (PAT). W związku z szeroko zakrojoną akcją obrony przeciwgazowej na polskich kolejach państwowych, zorganizowaną przez ministerstwo komunikacji w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych i ligą obrony przeciwgazowej odbyło się dzisiaj na dworcu głównym w Warszawie uroczyste poświęcenie dziewięciu wagonów propagandowych, wyposażonych w specjalne aparaty oraz urządzenia techniczne dla propagandy akcji przeciwgazowej. Wagony te *przeznaczone są po jednym dla* każdej dyrekcji kolejowej. Poświęcenia dokonał ks. biskup polowy Gall. W uroczystości wzięli udział minister komunikacji p. Romocki, wiceminister spraw wojskowych, gen. Konarzewski, generał Fabrycy, podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji Czapski, pułk. Sławek, pułk. Prystor, dyrektor instytutu badań chemicznych Martynowicz i in. Wagony obrony przeciwgazowej wyruszą natychmiast wraz z instruktorami w podróż propagandową po dyrekcjach kolejowych, zaznajamiając pracowników kolejowych i ludność z zasadami walki i obrony przeciwgazowej.

Nowa katastrofa
w kopalni Zagł. Donieckiego

RYGA, 4 maja. (ATE). W zagłębiu Donieckiem ponownie wydarzyła się katastrofa zawalenia szybu kopalni. Siedmiu robotników *poniosło śmierć. Śledztwo u*staliło, że administracja kopalni nie wykonywała żadnych zarządzeń ochronnych. Ponieważ jest to już drugi wypadek w tej samej kopalni, więc administrację jej zaaresztowano.

Dekret prasowy
w komisjach sejmowych

Dnia 8-go i 9 go b. m. odbędą się posiedzenia komisji prawniczej i konstytucyjnej sejmu. Na porządku dziennym obrad znajdzie się sprawa dekretu prasowego.

Sport

„Pierwszy Krok Kolarski"
rozegrany został przy udziale 83 zawodników

W dniu (3 maja r. b. został rozegrany na trasie Rzgów—Kurowice „Pierwszy Krok Kolarski", na dystansie 10 klm, zorganizowany przez międzyklubową Komisję Kolarską w Łodzi, któremu przyglądało się z górą 1000 kolarzy, przybyłych z Łodzi i okolic.

W biegu powyższym wzięło udział 83 zawodników—w tem 22 stowarzyszonych.

Imponująca ta liczba, jest doprawdy wielkim sukcesem organizatorów, gdyż jest to pierwszy w Łodzi w dziejach rozwoju sportu kolarskiego wypadek, ażeby zgromadzić na starcie tak wielką liczbę zawodników.

Dowodzi to również, że sport kolarski rozwija się coraz bardziej i że posiadamy bardzo bogaty narybek, na przyszłych mistrzów stalowego rumaka.

Wyniki całego biegu, przedstawiają się następująco:

Pierwsze miejsce zdobył — Tyliński Jan (Klub Sport. Krusche i Ender—Pabjanice) w czasie 22 min. 46 i 2 | 5 sek. II-gie—Stefański Wacław (Krusche i Ender), III-cie - Reul Hans (Ł K.S., IV-te — Kwiatkowski Ł. K. S).

Żetony pamiątkowe, kolejno zdobyli:

1) Błaszczyk Stanisław (Ognisko), 2) Śliwiński (Ł.K.S.), 3) Duszek Ferdynand (Siła), 4) Pietrzyk Franciszek (Sokół—Łódź) 5) Padrycki Edward (Rudzkie Tow. Sport). 6) Muzolf Stanisław (T.Z.S.), 7) Maciejewski Czesław (Krusche i Ender), 7) Strobel Rudolf (niestowarzyszony), 9) Cache Rajmond Rudzkie Tow. Sport.), 10) Mikołajewski Tytus (Resursa).

Prócz nagród powyższych, została rozlosowana wśród 66 zawodników, którzy ukończyli wyścig w normie 80 minut, a nie zdobyli żadnej nagrody, specjalna premja — w postaci pięknego zegarka.

Premję wylosował zawodnik oznaczony Nr. 21 — Rutkowski Zdzisław (niestowarzyszony), zamieszkały przy ul Wysokiej 25.

Po skończonym wyścigu i losowaniu, przez M. K. K. p. Mieczysław Karpiński (Ł.T.K.) wręczył zwycięzcom na miejscu — zdobyte nagrody, życząc im dalszych sukcesów w kolarstwie.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych.

Emocjonujący dramat życiowo-erotyczny, osnuty na tle głośnej sztuki Melchiora Lengyela „Najsłynniejsza z kobiet p. t.

„UBÓSTWIANA"

W rolach głównych: czarodziejka ekranu ubóstwiana przez całą Europę

Lili Damita

Warnick Ward, Fred Solm, Arnold Korf i inni.

Wielkie pożądanie. Wielkie poświęcenie. Wielka miłość. Wielki szał zmysłów. Bogata wystawa. Czarowne widoki Hiszpanji.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. Początek seansów: o 4.30, w niedziele, soboty i święta od 1-ej po poł

GONG

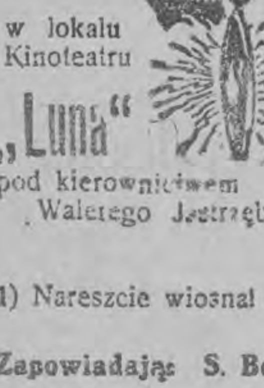

w lokalu Kinoteatru „Luna" pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie! Dziś i codziennie!

Gościnne występy znakomitej artystki teatrów Lwowskich i Warszawskich Haliny Rapackiej oraz znanego artysty teatrów „Qui Pro Quo" i „Perskie Oko" Jerzego Borońskiego

Program № 18 p. t.

„Nareszcie wiosna!"

Wielka pobudka wiosenna w 13-tu częściach pióra dr. Pietraszka, Starskiego, Hemara, Toma, Sygietyńskiego, Ref-Rena, Niovil Jastrzębca, muzyka: T. Sygietyńskiego. Wiehlera i Boczkowskiego.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Halina Rapacka, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Jerzy Boroński, G. Cybulski, Bolcio Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański oraz zespół baletowy w składzie: M. Bargielska J. Brauman, Z. Duranowska, Z. Liszewska i K. Palczyńska z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletm. Eugenjuszem Wojnarem na czele

1) Nareszcie wiosna! 2) Wiatraki holenderskie. 3) Próba talentu. 4) Czarny Bobby. 5) Jerzy Boroński. 6) Ja chciałabym właśnie. 7) Maszyny. 8) Trio U. S. A 9) Rendez vous. 10) Halina Rapacka 11) Sąd nad Salomonem. 12) Powtórz to! 13) Radiowiosna.

Zapowiadają: S. Belski i Bolcio Kamiński. Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu baletmistrza Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz. 380—

Walka o 8-godzinny dzień pracy

Wielki wiec pracowników handlowych i biurowych

Celem skutecznej walki o praktyczne stosowanie 8-godzinnego dnia pracy wobec pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu, przy zw. zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21) powstała międzysekcyjna komisja obrony 8-godzinnego dnia pracy, w skład której wchodzą delegaci poszczególnych kół zawodowych zorganizowane przy wspomnianym związku. Komisja ta rozwinęła nader żywą działalność zarowno przez zorganizowanie samych pracowników jakoteż przez energiczną akcję u odnośnych władz.

W środę, dn. 25 ub. m. z inicjatywy komisji związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21) zwołał wielki wiec pracowniczy, poświęcony sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

Na wiecu przemawiali członkowie zarządu związku oraz przedstawiciele zorganizowanych sekcji, jakoteż wszystkich gałęzi przemysłu i handlu.

Po ożywionej dyskusji, w której znalazły wyraz liczne bolączki pracownicze, zebrani uchwalili następującą rezolucję.

„Zebrani na wiecu pracowniczym, zwołanym przez zarząd związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, w dniu 25 kwietnia r. b. stwierdzają:

1) że mimo ustawodawstwa obowiązującego w zakresie czasu pracy w przemyśle i handlu, pracodawcy łamią nieustannie 8-godzinny dzień pracy, zmuszając pracowników do 12 - 16 - godzinnej pracy na dobę;

2) że władze państwowe, powołane do czuwania nad istotnem przestrzeganiem ustawodawstwa socjalnego, nie zmuszają pracodawców do przestrzegania przepisów tego ustawodawstwa i patrzą przez palce na wybryki pracodawców.

Zebrani zwracają się do zarządu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, by niezmordowanie nadal prowadził akcję w sprawie przestrzegania ustaw socjalnych.

Zebrani wzywają jednocześnie ogół pracowniczy do wstąpienia do szeregów związkowych, gdyż jedynie związek jest w stanie skutecznie przeprowadzić wszelką akcję zawodowo - ekonomiczną.

Zebrani polecają zarządowi związku, by w imieniu zebranych zwrócili się jeszcz raz do władz, aby wreszcie uregulowały sprawę czasu pracy w handlu.

Obecni wzywają magistrat wybrany przez większość robotniczo - pracownicza by podjął najrychlej interwencję o scisłe przestrzeganie ustawodawstwa socjalnego na terenie Łodzi.

5 robotników zatrutych gazem

w czasie czyszczenia piecu w fabryce tow. akc. I. K. Poznański

Straszny wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym w fabryce tow. akc. I. K. Poznański przy ul. Ogrodowej. Trzej robotnicy Adam Winiarski, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 24, Stanisław Jaroszczyk, Rajtera 13 i Feliks Lubiatowski, Jesionowa 11, wyznaczeni zostali do czyszczenia pieca, spalającego pył węglowy. Pracując na IV piętrze wymienieni trzej robotnicy ulegli zatruciu wydobywającym się z pieca kwasem węglowym i stracili przytomność. Pospieszyli im z pomocą dwaj towarzysze pracy, którzy usiłowali wyciągnąć ich z wnętrza pieca. Nie udało to im się jednak, gdyż sami również zasłabli wskutek zaczadzenia. Zdążyli jednak krzykiem zaalarmować innych robotników, oraz strażaków fabrycznych. Co ostatni niezwłocznie rzucili się z pomocą znajdującym się we wnętrzu pieca zatrutym i po dłuższych usiłowaniach wyciągnęli ich nazewnątrz.

Zatruci robotnicy nie dawali żadnych oznak życia.

Zaalarmowano niezwłocznie stację pogotowia, żądając natychmiastowej pomocy. W tym czasie jednak nie było na stacji ani jednej karetki, ani też samochodu sanitarnego, wobec czego sytuacja była wręcz rozpaczliwa. Nie dał jednakże za wygraną dyżurny urzędnik pogotowia. Telefonicznie zaczął szukać po mieście karetek i na szczęście udało mu się skomunikować z dwiema, którym polecił niezwłocznie udać się na miejsce wypadku w fabryce Poznańskiego. Z rekordową wprost szybkością karetki przybyły na miejsce i lekarze wraz z sanitarjuszami przystąpili do energicznego ratowania zatrutych. Dwum robotnikom zdołano przywrócić przytomność, natomiast trzech, a mianowicie: Winiarskiego, Jaroszczyka i Lubiatowskiego przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Radogoszczu. (p)

Zjazd pracow. użyteczności publicznej

Przybył do Łodzi poseł Żuławski

Onegdaj późnym wieczorem podczas bankietu, wydanego na cześć delegatów zjazdu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, przybył poseł Żuławski, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając w niem dodatnie strony zjazdu, jako wymiany zdań poszczególnych oddziałów organizacji z różnych miast.

Następnie przemawiał sekretarz generalny p. Gonerko, który złożył sprawozdanie dotychczasowej działalności zarządu głównego związku i wskazał na cały szereg przeprowadzonych akcji w obronie pracowników instytucji użyteczności publicznej we wszystkich miastach polskich.

Złożone zostało również sprawozdanie komisji rewizyjnej co do bilansu za rok ubiegły i budżetu na rok przyszły.

Po sprawozdaniu redaktora Haupa co do wydawnictwa organu związku obrady przerwane.

Szczepienie ospy ochronnej

przeprowadza magistrat bezpłatnie dzieciom urodzonym w 1927 r.

Na murach miasta zostało rozlepione następujące obwieszczenie wydziału zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi.

Szczepcie ospę!

W dniach 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 18 i 19 maja r. b. odbywać się będzie bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom, urodzonym w 1927 r., oraz dzieciom, które do tej pory nie były jeszcze szczepione

Szczepienia dokonywane będą w następujących 7 dozorach sanitarnych:

I Doz. San. przy ul. Aleksandrowskiej 37, od godz. 8 r. do 12 w poł., od dn. 7 do 12 b. m., od godz. 8 r. do 10, od dn. 14 do 19 b. m.

II Doz. San. przy ul. Piramowicza 3, od godz. 8 r. do 10 codziennie.

III Doz. San przy ul. Zeromskiego 4, od godz. 8 r. do 10 codziennie.

IV Doz. San. przy ul. Kopernika 19, od godz. 8 r. do 10 od dn. 14 do 19 b. m.

V Doz. San. przy ul. Przejazd nr. 86, (róg Wysokiej) od godz. 8 rano do 10 codziennie.

VI Doz. San. przy ul. Sosnowej 1, od godz. 8 r. do 10 codziennie.

VII Doz. San. przy ul. Wólczańskiej 253, od godz. 8 r. do 10 codziennie.

Sprawdzenia, czy ospa się przyjeła odbywać się będzie w tych samych lokalach w czasie od dnia 21 do 26 maja b. r. włącznie.

Mec. St. Pawłowski

dekorowany złotym krzyżem zasługi

W dniu wczorajszym wojewoda Jaszczołt w asyście naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego, komendanta policji i swego sekretarza osobistego, udekorował radcę prawnego krajowego związku przemysłu włókienniczego mec. Stanisława Pawłowskiego złotym krzyżem zasługi, którym odznaczył go przeydent Rzplitej Mościcki.

Mec. Pawłowski otrzymał krzyż za zasługi położone na polu pracy społecznej w Łodzi, a w szczególności za działalność przy organizacji wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. (d)

Pobór

kto ma się stawić dzisiaj.

W dniu dzisiejszym stawić się winni na komisję poborową Nr. I (ul. Pomorska 18) mężczyżni rocznika 1907 zamieszkali w obrębie II komisarjatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery P, R, S, T, U, W, Z, Ż.

Na komisję poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) stawić się winni mężczyźni urodzeni w 1907 r. zamieszkali na terenie I kom.sarjatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery K od Kin, L, Ł.

Przed komisję poborową Nr. 3 (Zakątna 82) stawic się winni mężczyźni rocznika 1906, odr. z art. 55-b ustawy o powsz. obow. sł. wojsk. (czasowo niezdolni), zamieszkali w obrębie III komisarjatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, Ł. (a)

Dnia 6 maja r. b. o godz. 12.30 w południe w Synagodze Domu Sierot-Północna 38 odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

B. P.

Lazara Magazanika

Członka Zarządu,

na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd
Domu Sierot Północna 38.

W niedzielę dnia 6 bm o godz. 12-ej w południe w Synagodze Domu Sierot — Północna 38, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Zofji Hirszbergowej

z domu BOBER

Fundatorki Domu Sierot

na które zaprasza krewnych i znajomych

ZARZĄD.

Najsurowsze kary

nakładane będą na paskarzy letniskowych

Wobec stwierdzenia, że w wielu wypadkach właściciele letnisk podmiejskich pobierają wyższe od cen maksymalnych, ustalonych przez władze ceny za komorne w sezonie letnim — urzad wojewódzki w Łodzi wydał w dniu wczorajszym specjalne zarządzenie starostom, aby w każdym poszczególnym wypadku stwierdzenia uprawiania lichwy mieszkaniowej stosowali jaknajsurowsze kary.

Starostowie zwrócą się ponadto z apelem do ludności, aby zechciała w jej własnym interesie powiadomić władze administracyjne o nadmiernych stawkach komornianych za wynajem letnisk. (d)

Delegacja piekarzy w Warszawie

interwenjować będzie w ministerstwach

W dniu wczorajszym udała się po Warszawy delegacja sekcji majstrów piekarskich przy centrali rzemieślniczej (Zawadzka 5) celem interwenowania w ministerstwie skarbu oraz w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Celem interwencji jest wyjaśnienie szeregu aktualnych kwestji dotyczących ogółu łódzkich piekarni W pierwszym rzędzie chodzi o wymiary podatku obrotowego za rok 1927, które w licznych wypadkach są tak wygórowane i nierealne, że przymusowe ściągnięcie ich grozi ruiną poszczególnym właścicielom piekarn.

Następnie w ministerstwie spraw wewnętrznych poruszona ma być kwestja tych piekarni znajdujących się w suterenach, które mają być zlikwidowane w niedalekiej przyszłości.

Wreszcie poruszona zostanie sprawa zmechanizowania wypieku chleba. Jak bowiem wiadomo zbliża się termin prekluzyjny zmecnanizowania piekarń, natomiast piekarze nie posiadają środków pieniężnych na zakupienie niezbędnych maszyn. Dlatego też piekarze zamierzają zabiegać w Warszawie o uzyskanie kredytów na knpno maszyn, co umożliwiłoby wykonanie rozporządzenia ministerjalnego (rz)

Pożar

przy ul. Głównej

W dniu wczorajszym w posesji przy ul. Głównej 42, stanowącej własność Dawida Szałdajewskiego z niewiadomej przyczyny zapaliła się szopa zapełniona starymi deskami. Ze względu na wyschnięte drzewa ogień rozszerzał się nader szybko zagrażając sąsiednim zabubudowaniom. Zawezwano przeto straż ogniową. Na miejsce przybył II oddział, który przystąpił do energicznej akcji ratowniczej. Po upływie pół godziny ogień został umiejscowiony. Szopa spłonęła doszczętnie. (p)

Komunikat

W niedzielę, dnia 6 b. m. o godz. 5-tej w pierwszym, a o 5 i pół w drugim terminie, odbędzie się dalszy ciąg zebrania członków Ogniska Zw. P. N. S P. Na porządku dziennym uzupełniające wybory do zarządu.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukcesorowie Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15).

Koszty utrzymania

wzrosły w Łodzi

W wydziale statystycznym magistratu odbyło się posiedzenie komisji dla badania cen artykułów pierwszej potrzby dla wykazania zmian kosztów utrzymania.

Stwierdzono, że w drugiej połowie kwietnia zdrożały mąka, chleb, węgiel i cały szereg innych artykułów, wchodzących w skład budżetu rodziny robotniczej.

Obliczenie wykaże wzrost kosztów utrzymania, co ostatecznie ustali wojewódzka komisja do badania zmian kosztów utrzymania. (b)

Uroczystość otwarcia

miasta Tuszyn-Las

W niedzielę, dn. 6 maja r. b. o g. 11 na miejscu w Poddębinie odbędzie się uroczystość otwarcia m. Tuszyn - Las, w której udział wezmą przedstawiciele władz państwowych i komunalnych z p. wojewodą Jaszczołtem i gen. Małachowskim na czele.

Poświęcenia i aktu otwarcia dokona ks. biskup Tymieniecki.

Krwawe starcie w Warszawie w czasie obchodu 1 maja

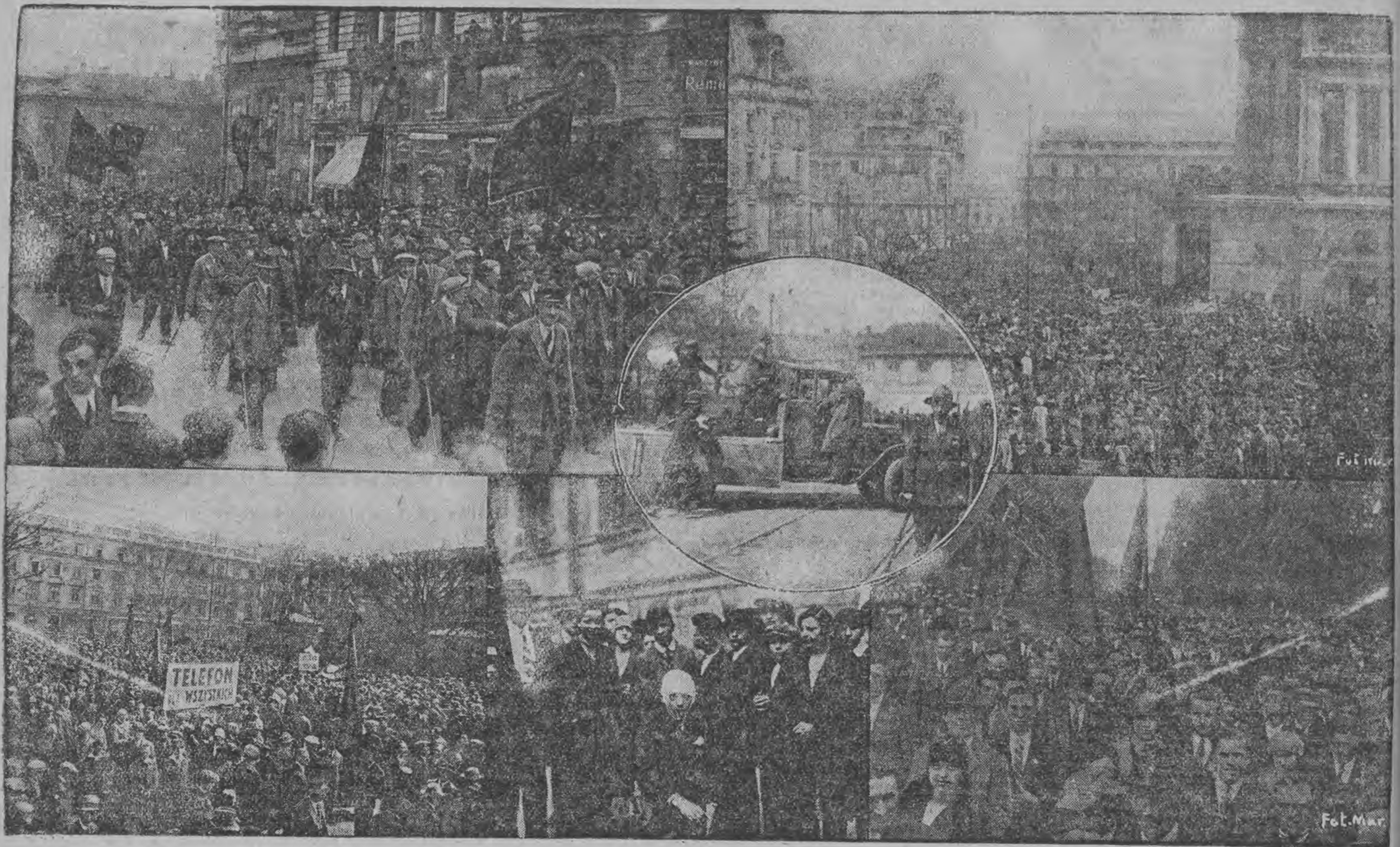

1) Pochód P.P.S. zmierza Krakowskiem Przedmieściem; 2) Plac Teatralny zapełniony tłumami uczestników pochodów dzielnicowych ze sztandarami i transparen mi; 3) Jedna z grup pochodu z charakterystycznym transparentem: „Telefon dla wszystkich!"; 4) (w środku, w owalu) ranny w bójce, odwożony na platfor P.P.S. do szpitala; 5) (poniżej) ranny uczestnik pochodu komunistycznego; 6) Pochód P.P.S. w Alejach Ujazdowskich.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota, dwa przedstawienia: o godz. 4 na przedstawieniu szkolnem „Zemsta". Ceny od 50 gr. do 3 zł.; wieczorem o godz. 8,30 ósmy występ Józefa Węgrzyna w dramacie Zorilli „Don Juan Tenorio".

Jutro o godz. 4 „Święto kwitnienia wiśni". Wieczorem w niedzielę 50-te przedstawienie „Kredowego koła". W rolach głównych Karolina Lubieńska i I. Horecka. Widowisko, ze względu na rzadki w dziejach teatru miejskiego w Łodzi ewenement 50-go przedstawienia sztuki, będzie miało specjalnie uroczysty charakter.

W próbach pod kierunkiem reż. Wł. Ziembińskiego wesoła komedja w 3 aktach węgierskiego autora W. Foodora „Małgorzata z Navarry", grana w ubiegłym sezonie z ogromnem powodzeniem w warszawskim teatrze Letnim p. tyt. „Premjer". Główną rolę kobiecą odegra p. Jadwiga Smosarska.

„Dzieje grzechu" Żeromskiego będą następną, drugą z kolei, premjerą teatru miejskiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro wieczorem „Powrót do grzechu".

Jutro godz. 5 po po. na ostatniem przedstawieniu popołudniowem w sezonie dany będzie raz jeszcze „Mecenas Bolbec i jego mąż".

TEATR W SALI SCHEIBLERA I GROHMANA
(Przędzalniana 68).

W niedzielę, dnia 6 maja, o g. 5 popołudniu po raz pierwszy arcydzieło fredrowskie p. t. „Zemsta".

PORANEK BENEFISOWY DYR. K. PROSNAKA.

Towarzystwo śpiewacze im. Moniuszki, w uznaniu zasług swego dyrektora p. Karola Prosnaka, urządza w niedzielę, 6 maja r. b., o godz. 12 w południe w teatrze popularnym przy ulicy Ogrodowej 18, poranek benefisowy, na którym przez połączone chóry towarzystwa wykonane zostaną utwory benefisanta.

W poranku bierze również udział orkiestra towarzystwa specjalnie w dniu tym w zwiększonym komplecie.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru.

„GONG".

Dziś i codziennie wielka rewja p. tyt. „Nareszcie wiosna", która stała się atrakcją Łodzi. Powodzenie swe zawdzięcza w pierwszym rzędzie doskonałej Halinie Rapackiej i Jerzemu Bońskiemu, który odrazu zdobył sobie publiczność łódzką.

Dziś dwa przedstawienia o godzinie 7.45 i 10 wieczorem

KONCERT 12-LETNIEGO SKRZYPKA BORYSA FELICJANTA.

W czwartek, dnia 10 b. m. odbędzie się w filharmonji koncert 12-letniego skrzypka - wirtuoza Borysa Felicjanta, o którym prasa zagraniczna oraz rosyjska wyraża się z wielkiem uznaniem. Młodziutki ten artysta, którego nazywają nowym „Jaszą Chejfecem", występował w Moskwie na wielkim abonamentowym koncercie, jak również i w Berlinie. Obecnie zaś młodziutki ten artysta przyjeżdża do filharmonji warszawskiej, gdzie wystąpi z własnym recitalem. Bliższe szczegóły łódzkiego koncertu niebawem podamy.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 mtr.) —

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.

15.30 — Odczyt dla maturzystów p. t. „Sprawa polska podczas wojny światowej" wygłosi prof. Włodzimierz Dzwonkowski.

16.00 — Odczyt p. t. „Regjonalizm w nauczaniu języka ojczystego" wygłosi dr. Stan. Tync.

16.35 — „Radjo - kronika" wygłosi dr. Marjan Stępowski.

17.00 — Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.

17.45 — Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa.

18.45 — Transmisja z międzynarodow. targów poznańskich.

19.35 — Rozmaitości, wygłosi p. Marjan Rentgen.

20.30 — Koncert wieczorny. Operetka Karola Zellera p. t. „Ptasznik z Tyrolu". Wykonawcy: Zofja Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni.

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza". Orkiestra pod dyr. Stan. Petersburskiego i Wacława Roszkowskiego.

Wielkie zmiany w stolicy

Ulica przez ogród Saski.-Pasaż Hortensja-Now Świat-Plac wystawowy na Pradze - Osiedle mie szkalne na Rakowcu - 50 lat pracy

W magistracie warszawskim złożony został do publicznego przejrzenia plan regulacji i zabudowania m. st. Warszawy.

W centrum miasta plany regulacyjne nie przewidują większych zmian. Jednym z ważniejszych projektów jest przeprowadzenie ulicy przez ogród Saski. Nie będzie to „przebicie" w ścisłem tego słowa znaczeniu. Ulica nie przejdzie środkiem ogrodu. Zostanie ona przeprowadzona z zachodniej strony, obok giełdy na terenie, gdzie obecnie mieści się pijalnia wód, cieplarnia i t. p. Po jednej stronie nowej ulicy pozostaną stare do po drugiej wybudowana bę krata ogrodu.

Do robót tych magistrat za rza przystąpić już w bież. sezo Pierwszym etapem będzie do wadzenie ulicy do pl. Żelaznej my; dalsza praca jest uzależn od porozumienia się w spraw chowania objektów budowlan mających wartość zabytkową.

Przeprowadzenie nowej skróci znacznie drogę i od poważnie ruch kołowy przy gu Granicznej i Grzybowskiej.

Jeśli idzie o dalsze projekty inicjatywa miasta uzależniona od zgody prywatnych właści terenów i nieruchomości. Tak z przebiciem pasażu dla pies u wylotu Hortensji do Now Światu, którego koszty bud wyniosą około 6 — 8 miljonów tak jest z poszerzeniem Chmie które uzależnione jest od zg właściciela domu p. Malinow go. W obu tych sprawach to się pertraktacje.

W projektach jest również pr bicie ulicy od Hipotecznej do lańskiej. Robota ta będzie d nana bez burzenia istniejącej dowli.

Co do regulacji przedmieść i kolic przyłączonych, wszys plany są już opracowane.

Na Pradze również powsta wielki plac wystawowy, któr brak dawał się odczuwać w sto cy, o przestrzeni 160 hektarów.

Wspomnieć jeszcze należy o p jektach wielkiego bloku budo nego. Na Rakowcu ma powstać siedle mieszkalne, w którem zn dzie dach nad głową 18.000 os Budowa gmachów pozostawi będzie inicjatywie prywatnej.

Przeprowadzenie całokszta prac przewidzianych w plan wymaga około 50 lat.

Zbrodnia na tle eksmisji

Robotnik rozgoryczony z powodu nakazu opuszczenia mieszkania, zadał właścicielowi domu śmiertelny cios w brzuch nożem

Z Krakowa donoszą nam:

Wczoraj zdarzył się w Krakowie niezwykły wypadek, który wywołał wielkie poruszenie.

Zajście rozegrało się na tle eksmisji mieszkaniowej. Stanisław Hynek, robotnik, liczący lat 17, mieszkał z rodziną przy ul. Grzegórzeckiej 36, zajmując nieduży pokoik.

Przed dwoma dniami rodzina Hynka otrzymała od właściciela tej realności Adama Kołacza polecenie opuszczenia mieszkania. Oburzony i rozgoryczony urządzeniem eksmisji Hynek udał się do Kołacza, aby odbyć ostateczną rozmowę i uzyskać ewentualne cofnięcie nakazu eksmisji. Rozmowa z początku spokojna, przeszła niebawem w ostrą i gwałtowną sprzeczkę, w czasie której Hynek nie panując nad nerwami, dobył momentalnym ruchem noża szewskiego i rzucił się na Kołacza. Kołacz nie zdołał odparować ciosu, gdyż nóż silnem pchnięciem rozpruł mu brzuch. Ranny upadł skrwawiony na ziemię i stracił przytomność.

Zaalarmowani domownicy wezwali lekarza pogotowia ratunkowego. Wszelka pomoc okazała się już jednak bezcelową, gdyż Kołac przewieziony do szpitala, zmarł po kilku godzinach strasznych męczarni.

Hynka aresztowano i odstawiono do więzienia.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

Żydowski teatr rewjowo-kameralny
„ARARAT"
Zachodnia 43
kier. M. BRODERSON.
Dziś 3 przedstawienia pocz. 4 pp. (ceny popularne) 8 i 10.15 w.
„Szosanas Jakow"
Jutro 2 przedstaw. Pocz. 8 i 10.15 w.

„GŁOS POLSKI"
Łódź
5 maja 1928 r.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI
Łódź
5 maja 1928 r.

Min. Kwiatkowski o bilansie handlowym

Dynamika bilansu idzie w kierunku pasywności

O stałej jego aktywizacji można mówić dopiero po modernizacji produkcji

Wywiad z ministrem przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowskim

Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski udzielił podczas swe go pobytu w Poznaniu na targach wywiadu, w którym dał szereg wy jaśnień w sprawie bilansu handlo wego, którego wysoka deficyto wość wzbudziła pewne zaniepoko jenie co do dalszego kształtowania się konjunktur.

— Rozróżniam dwie kwestje w bilansie handlowym — rozpoczął minister — kwestję kształtowania się bilansu handlowego w dłuż szym okresie czasu i kwestję bilansu handlowego w miesiącu marcu. Wynik bilansu handlowego w marcu wywołał największe zaniepokojenie. Od razu na to odpowiem, że

kształtowanie się bilansu handlowego w marcu posiada charakter wyjątkowy,

związany ze zjawiskami dotyczącemi przeprowadzonej w tym czasie waloryzacji ceł. Tę opinję wyraziło już ministerstwo przemysłu i handlu w ogłoszonym komunikacie, a potwierdzenie słuszności tej opinji znajduje się w tem, że w kwietniu import spadł bardzo znacznie, jak to jest już wiadomo na podstawie statystyki kolejowej za dwie dekady kwietnia i statystyki wpływów celnych. Import w pierwszych dwu dekadach stycznia nietylko jest znacznie niższy od importu marcowego, ale również znacznie niższy od przeciętnej za kilka ubiegłych miesięcy, co świadczy właśnie, że

import w okresie lutego i marca był czyniony, że się tak wyrażę, „na zapas".

Jeżeli natomiast idzie o kształtowanie się bilansu handlowego w perspektywie dłuższego czasu, to trzeba wyraźnie stwierdzić, że dynamika jego idzie w kierunku pasywności.

— Jakie przyczyny wpływają na kierunek dynamiki bilansu handlowego?

— Składa się na to szereg przyczyn — odpowiada minister. — Pierwszą najważniejszą jest

dopływ kapitałów zagranicznych

dla celów inwestycyjnych, oraz dopływ i rozszerzenie kredytów zagranicznych, kredytów o charakterze krótko - terminowym, jednakże stale rozbudowywanym do takiej granicy, jaka odpowiada chwilowemu stanowisku gospodarczemu Polski. Aby tę zasadniczą myśl bliżej zrozumieć, należy cofnąć się wstecz o parę lat, gdy na początku 1925 roku kredyty handlowe zagraniczne stale wzrastały i oceniane były na sumę 500—600 miljonów złotych ówczesnych, a następnie po kryzysie walutowym i ujawnieniu występujących w coraz szerszej mierze niewypłacalności spadły od 150 do 200 miljonów złotych. Obecnie przy stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce, kredyty te zostały ponownie odbudowane i ułatwiły wzmożony import do Polski. Niebezpieczeństwo likwidacji tych kredytów mogłoby istnieć tylko przy załamaniu się gospodarczem i walutowem Polski, co w chwili obecnej i perspektywie wielu miesięcy jest zupełnie wykluczone.

Drugą przyczyną pasywności bilansu jest szybki

wzrost konsumcji na rynku Polski

W skali bezwzględnej, konsumcja rynku Polski i konsumcja na głowę mieszkańca jest bardzo niska. W skali względnej natomiast, konsumcja rozwija się niezwykle energicznie, jednakże wobec powyżej powiedzianego, sztuczne ograniczenie jej nie jest ani możliwe, ani celowe.

— O ile dowóz zbóż i produktów spożywczych do kraju wpływa na ujemność naszego bilansu?

— To jest właśnie trzeci moment, który najdotkliwiej działa na bilans handlowy i który ustala się w roku gospodarczego.

Niewystarczająca ilość zboża na

rynku krajowym

musi powodować nietylko import zbóż zagranicznych, lecz również jeszcze innych produktów spożywczych w zwiększonej ilości, jak ryż, śledzie i t. p. Jeżeli w pierwszych dwu działach import jest wybitnie produktywnym, a wynikająca z niego pasywność, w państwie o zniszczonem gospodarstwie i po starzałej produkcji, bezwzględnie korzystna i świadcząca o poprawie ogólnej sytuacji gospodarczej, to o tyle zjawisko ostatnie jest

malum necesarium,

jest pozycją, która wprawdzie przejściowo tworzy pasywność bilansu handlowego w zależności od urodzaju, ale pasywność, która sama przez się nie pomnaża sił produkcyjnych Polski. Dowóz środków produkcji i surowców jest do pewnego stopnia, nawet dziś, zrównoważony eksportem surowców polskich i wzrastającym eksportem wyrobów gotowych.

Między 1926 roku i 1927 r. eksport przemysłowych wyrobów gotowych podniósł się wzwyż o 100 miljonów franków złotych.

— Kiedy można się spodziewać aktywizacji bilansu ? — pytamy na zakończenie.

— O aktywizacji bilansu handlowego, (mam na myśli trwałą aktywizację), można mówić dopiero po okresie podstawowego wykonania programu modernizacji produkcji. po osiągnięciu traktatowych ułatwień eksportowych i po rozbudowaniu dróg komunikacyjnych. Jednakże na tem tle powstająca pasywność, która sama przez się nie wniosłaby poważniejszych sum w bilansie handlowym nie jest groźną, nawet przeciwnie, przy zabezpieczonych dopływach kapitałów i kredytów może być zjawiskiem pożądanem. Pasywność natomiast wyrastająca w państwie rolniczem na tle niedoboru podstawowych środków żywnościowych, **jest zjawiskiem wysoce ujemnem.**

Dla zapobieżenia utrwaleniu się tego zjawiska, rząd podejmuje programową akcję, która przedewszystkiem wyraża się w udostępnieniu i ułatwieniu nabycia nawozów sztucznych. Gdyby w całej Polsce zastosowano w odległym przybliżeniu te metody uprawy roli, które stosuje Wielkopolska, nie tylko nie odczuwalibyśmy jakiegokolwiek braku produktów rolnych, ale przeciwnie, eksport ich pokryłby najśmielsze programy inwestycyjne w dziedzinie przemysłu i dałby w bilansie handlowym dodatnią nadwyżkę.

Przymusowa sprzedaż akcii na giełdzie łódzkiej

Jak się dowiadujemy na dzisiejszym zebraniu łódzkiej giełdy odbędzie się przymusowa sprzedarz 105 sztuk akcji Banku Polskiego (wraz z kuponami za rok 1927).

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek(róg Rokicińskiej).
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 10 i 16

Od poniedziałku, dn. 30 kwietnia do poniedz. dn. 7 maja 1928 r. wł.

W roli gł. **Rudolf Valentino**

Czarny Orzeł

Dla młodzieży:

Znak Zorry

W roli gł. **Douglas Fairbanks**

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne

Za 108 złotych-13976 złotych

Przerachowanie sumy hipotecznej w wysokości 50 proc.

Moszek Blangrynd wniósł do sądu okręgowego w Łodzi skargę powodową, pozywając Antoniego Wardęskiego i przytacza, co następuje: w listopadzie 1918 roku powód nabył od Szai Michała Parzęczewskiego sumę 7000 rb. z 10 proc. od lipca 1918 r., zabezpieczoną pod nr. 5 działu IV wykresu hypotecznego majątku „Dalików", którą to sumę sąd okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 27 lipca 1921 r. na wniosek właściciela wspomnianego majątku Antoniego Wardęskiego (pozwanego w tej sprawie) postanowił przepisać na powoda, uznając jednocześnie zaofiarowanie wypłaty i dokonane przez pozwanego zaznaczenie za ważne i nakazuje wykreślenie powyższej sumy z wykazu hypotecznego; na pokrycie omawianej należności pozwany zdeponował w dniu 15 marca 1921 r. 15735 marek polskich, co stanowi po przerachowaniu kwotę 108 złotych (1 złoty równa się 145 markom pol.). której powód do chwili wytoczenia powództwa nie odebrał. Wobec powyższego i wyjaśniając, że powodowi na zasadzie § 6 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych należy się 50 proc. sumy 9,100 rubli (7,000 rubli kapitału i 2,100 rubli odsetek w wysokości 10 proc. za czas od 1 lipca 1921 r. do 1 lipca 1924 r.), t. j. 12,103 zł. z odsetkami od 1 lipca 1924 r., pełnomocnik powoda adw. Friedman prosił sąd o przerachowanie sumy 7,000 rb. i zasądzenie 12,103 zł. oraz zł. 3,328,31 procentów. Pozwany nie przyznał powództwa, powołując się w pierwszym rzędzie na zasadę niewzruszalności wyroków sądowych oraz twierdząc, iż powód nabył sumę, będącą przedmiotem powództwa w celach spekulacyjnych, a zatem przepisy o przerachowaniu nie powinny mieć tu zastosowania; wnosił ewentualnie o przerachowanie objętej powództwem należności według skali z daty nabycia przez powoda praw do tej należności.

Sąd okręgowy, zważywszy, że faktyczny stan rzeczy, przytoczony w skardze powodowej ustalają powołane dokumenty, że zasadę powództwa należy uznać za słuszną i znajdującą oparcie w przepisie § 40 u. 1 Rozporządzenia Prezydenta z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych, gdyż złożona do depozytu przez pozwanego suma nie odpowiadała co do wysokości w czasie złożenia przepisom tegoż rozporządzenia, że kapitał w sumie 7,000 rb. winien być przerachowany po zastosowaniu 50 procentowej miary przerachowania i dlatego po zmniejszeniu przez powoda powództwa o 108 złotych postanowił **zasądzić od Antoniego Wardęskiego na rzecz Moszka Blangrynda 13,976 złotych wraz z procentami od 12 maja 1927 r. do dnia zapłaty oraz 877 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych i wynagrodzenia za prowadzenie sprawy. (o)**

STENOTYPISTKA

młoda, uzdolniona z doskonałym polskim i niemieckim poszukiwana zaraz.
Oferty z odpisem świadectw, fotografją i podaniem warunków prosimy składać:

Kasy Rejestracyjne „NATIONAL"
Gen. Przedst. J. Sande sp z o. o. Warszawa, Ossolińskich 8.

Sekretarka (Stenotypistka)

w wieku około lat 25. z dobrem ogólnem wykształceniem oraz umiejętnem obejściem, poszukiwana od zaraz. **Tylko pierwszorzędne, wykwalifikowane siły,** ze stenografją i pisaniem na maszynie, władające w zupełności językami polskim i niemieckim, możliwie posiadające wiadomości z angielskiego (umiejętność buchalterji pożądana). proszone są o składanie ofert własnoręcznych z podaniem wynagrodzenia i zaopatrzonych w odpisy świadectw oraz fotografję, do firmy

Kasy Rejestracyjne NATIONAL
Gen. Przedst. J. Sande,Sp. z o. o. Warszawawa, Ossolińskich 8.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Kursy walut obcych na wczorajszej giełdzie warszawskiej pozostały nie zmienione. W Łodzi na giełdzie obracano wyłącznie większemi banknotami dolarowemi po kursie zł. 8,90. Na rynku prywatnym przy niewielkich obrotach i dostatecznej podaży materjału dolarowego kurs wynosił zł. 8.90 w płaceniu 8.91 w oddawaniu.

Bank Polski ofiaruje nadal za dolary zł. 8 85 i 8.84.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie ujawniała się w dniu wczorajszym słaba tendencja dla akcji. Między innemi „Starachowice" zniżkowały z 65 na 63,5, akcje Banku Polskiego z 162 na 161,25. Z papierów procentowych zwyżkowały dolarówki (z 76,5 na 79).

Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych został niezmieniony.

Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary —

CZEKI

Belgja 124.49
Holandja 359,51
Londyn 43.50 i pół
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.07 i pół
Praga 26.41 i pół
Szwajcarja 171.79
Wiedeń 125.45
Włochy 46.98

AKCJE

Bank Dyskontowy 131.—
Bank Handlowy 123.—
Bank Polski 162.—, 161.50, 161.75
Bank Przem. Lwów 105.—
Bank Zachodni 35.75
Bank Zarobkowy 90.50
Spiess 162.50
Chodorów 152.—
Cegielski 50.—
Modrzejów 50.25, 49.75
Ostrowieckie 115.—, 115.50
Pocisk 11.75
Ursus 11.75
Firley 56.—, 55.—
Węgiel 95.—, 94.50
Lilpop 43.50
Norblin 197.—
Parowozy 46.—, 47.50, 47.—
Starachowice 64.25, 63.75
Spirytus 39.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 78.50, 79.25
Dolarowa 85.50
Kolejowa 104.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. kol. 62.—
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.—
8 proc. listy zastawne ziemskie złot. 65—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 55.—
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 77.—
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 59.85
4 [illegible] oc. listy zast. m. Warszawy zł. 56.—

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 1 maja do poniedziałku 7 maja włącznie

Mąż własnej żony

Porywający dramat, osnuty na tle kuszących pokus czyhających na piękną kobietę.
Dramat genjalnego wynalazcy!
Walka między miłością dla męża, a żądzą użycia!
Wszystko dla pieniędzy. lecz do pewnej granicy...
Nie suknia zdobi kobietę, a kobieta suknię..
W rolach głównych **Lucy Jora ne Nils Asther i Rudolf Klien Rogge.**

ANONS Następny program
„Za ona Lola"
W roli głównej: Liliana Harvey i Harry Holm

Początek w dni powszednie o g 4-ej ostatni seans o 9,30
W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 6, w soboty, niedz. święta od 2,30 do 5.30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz 2 po poł

ZAKOPANE
pensjonat „Swit" Heleny Oderbergowej, poleca pokoje słoneczne z komfortem, ciepła i zimna woda w pokojach, arasy. Kuchnia wykwintna Cena na kwiecień, maj i czerwiec 10 zł. dziennie

KURSY KOSMETYCZNE
ANNA RYDEL
Cegielniana 19 m. 8, tel. 69-92
Masaże, Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów Kursy odbywają się pod kierown. lekarzy. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. **Zapisy codziennie.**

DZIŚ, W SOBOTĘ, dn. 5 maja 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości
Początek o godz. 21-ej punktualnie.

517—1 Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Stowarzyszenie Komiwojażerów Ł. O. H. P.

W niedzielę, dnia 6 Maja 1928 r., o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w własnym lokalu przy ul Sienkiewicza 3/5,

Dyskusyjny Wieczór

w kwestjach profesjonalno-wojażerskich

na który zaprasza się wszystkich członków Stowarzyszenia, a także wojażerów podróżujących nie należących do Stowarzyszenia.

Prosi się o liczne przybycie.

ZARZĄD.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę 20.000 mtr. sześc. kamienia polnego do brukowania ulic. Poszczególni oferenci winni zgłaszać ilości nie mniejsze od 3.000 mtr.^{3}. Warunki techniczne i ogólne oraz wzór oferty są do przejrzenia w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi—pokój Nr. 53, w godz. od 11-ej do 14 ej.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, po uprzedniem wpłaceniu do Kasy Miejskiej wadjum w gotówce w wysokości 3 proc. całkowitej wartości oferowanej dostawy, z podaniem ceny za mtr. sześc. loco ulica względnie plac miejski w dzielnicach I, II, III, IV, winny być złożone w wydziale Budownictwa do dnia 14 maja 1928 roku do godz. 13-ej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. 335—1

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenie instalacji wodociągów i kanalizacji w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Łęczyckiej Nr. 13.

Termin składania ofert upływa dnia 16 maja 1928 roku o godzinie 14-ej. Tegoż dnia nastąpi otwarcie ofert o godzinie 14-ej w pokoju Nr. 43.

Slepy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Magistracie, Plac Wolności 14, III piętro, pokój Nr. 52.

Na dzień 20 maja 1928 r. godz. 9 ej rano zwołuje się w lokalu Towarzystwa, Zielona 23,

Ogólne Zebranie

Łódzkiego Zyd. Tow. Niesienia Pomocy Głuchoniemym p. n. **„Ezras-Ilmim“**

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Wybór prezydjum.
3. Odczytanie sprawozdania rachunkowego za rok sprawozdawczy 1927.
4. Preliminarz na rok 1928.
5. Odczytanie protokułu Komisji rewizyjnej.
6. Wnioski członków Zarządu i członków towarzystwa.
7. Wybory nowych członków Zarządu w miejsce wylosowanych i Komisji Rewizyjnej.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, przewidzianej w par. 29 ustawy towarzystwa, zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 11-ej przed poł., które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków. 89—1

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 401—8
Cegielniana 6, m. 3, telefon 43-63.

ELITE

Magazyn Wykwintnej Bielizny
Damskiej i Męskiej

Nadeszły **krawaty** włoskie wiedeńskie w bogatym wyborze, oraz najmodniejsze artykuły w zakres **wytw. galanterji** wchodzące.

Piotrkowska 92 Piotrkowska

— Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. —
Tel. 13-84.

Sala Filharmonji

Czwartek, dnia 10 maja 1928 r. o godz. 8.30 wiecz.

Recital Skrzypcowy

Program wypełni:

12-to LETNI SKRZYPEK-WIRTUOZ
BORYS

FELICJANT

Przy fortepianie: **Dyr. Teodor Ryder.**

PROGRAM:

1. VITALI: Gicondo
2. CZAJKOWSKI: Koncert skrzypcowy
3. MOZART-KREISLER: Rondo
4. SARASATE: Habanera Taniec hiszpański
5. LALO: Symfonja hiszpańska. Koncert skrzypcowy

Nowy skrzypek-wirtuoz w Rosji Sowieckiej

MOSKWA. W kołach miłośników muzyki w Rosji Sowieckiej wiele mówi się ostatnio o niepospolitych zdolnościach i wielkiej przyszłości 12-to letniego skrzypka-wirtuoza **Borysa Felicjanta.** Rosja, która swego czasu wydała takie niezwykłe i słynne „cudowne dzieci“, jak Misza Elman, Efrem Zimbalist i Jasza Chajfec, obecnie znowu sprawiła niespodziankę światu w postaci nowej wschodzącej gwiazdy w świecie muzycznym. Jest to młodziutki skrzypek **Borys Felicjant,** który występuje ostatnio z niezwykłym sukcesem w Konserwatorjum moskiewskiem.

Najwybitniejsi krytycy muzyczni i cała prasa rosyjska i berlińska nie szczędzą pochwał wielkiemu talentowi młodego skrzypka. Sowiecki Komisarz Oświaty i znawca sztuki A. Łunaczarskij w jednym artykule nazywa młodego Borysa Felicjanta „nowym“ Jaszą Chajfecem“ i rokuje mu świetną przyszłość.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości **pp. reflektantów** na kupno działek terenu leśnego **„Tuszyn-Las“,** że

z dniem 8 maja r. b.

upływa ostateczny termin do zawarcia umowy.

Po tym terminie przepadają wpłacone zadatki.

Burmistrz Domowicz.

25% taniej!!!

Krzesła dębowe

stoły, kozetki, szafy, otomany, materace, oraz wszelkie **meble** poleca **na warunkach dogodnych**

Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny
M. Bimke Wschodnia 47
065—2 **tel.Nr. 36-75**

Dr.

H Bergson

powrócił

Choroby kobiece
Ewangielicka 16.
Tel. 10 26
Przyjmuje od 5 i pół do 6 i pół wiecz. 992—1

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43
Tel. 41 32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—6 wiecz.
Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

POŃCZOCHY

(I i II gat.)

i wszelkie inne wyroby trykotowe

po cenach fabrycznych

i w wielkim wyborze

nabyć można tyko na

Piotrkowskiej 26

prawa oficyna I wejście II piętro.

Rabka

Pierwszorzędny pensjonat dla dzieci od lat 6-ciu i młodzieży żyd. obojga płci

„SŁONCE“
(willa „ELJASZÓWKA“)

Marji Beckówny pod osobistem kierownictwem prof Dr WILHELMA FALLEKA przy pomocy wypróbowanych sił pedagogicznych.

Otwarty od 1 maja. Kuchnia pierwszorzędna. Zabawy, gry, sporty, kort tenisowy, placyk krokietowy, wycieczki, przedstawienia, wieczorki i t. p. Opieka jaknajtroskliwsza. Na maj i czerwiec pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Na żądanie prospekty.

Zgłoszenia:

Prof. Dr. Wilhelm Fallek, Łódź, Pomorska 9
III piętro front (od 3—5)

„PRACA“

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi,
Wólczańska 21. Tel. 67-15.

Przyjmuje się zapisy na:

1. **Krawiectwo;**
2. **Szwactwo;**
3. **Ręczne roboty;**
4. **Ondulacje i Manicure;**
5. **Modniarstwo—Kapelusze;**
6. **Introligatorstwo zdobne.**

Informacji udziela sekretarjat od godz 9—1 r. i od 3—7 wiecz.

Doktór

Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów
Leczenie lampą Kwarcową
Andrzeja nr. 2
Tel 32-28.
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów
W niedziele i święta od 10—12

Doktór

H. Wołkowyski

Zachodnia 57
(Cegielniana 19)
tel. 37-70
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz 1—2 i od 4—8
w niedziele i święta od 11 — 1.
Dla pań od 4—5.30
Oddzielna poczekalnia

NASIONA

pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, **warzywne i kwiatów**, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze pszczelnicze) i w. in. polecają składy **L. Jasińskiego** prowadzone od 1870 r. w Łęczycy ul. Poznańska 30, i w Łodzi, ul. Andrzeja 10.
Cenniki wysyłamy bezpłatnie. 3-675

Stenotypistka

potrzebna od zaraz.

Wymagana gruntowna znajomość języka polskiego i niemieckiego. Oferty pod „S. T.“ do administr. „Głosu Polsk.“. 182—2

Ogłoszenia drobne

KUPNO i SPRZEDAŻ

NA WYPŁATĘ!
Firanki na metry, dopasowane tiulowe, etaminowe. **Kapy** tiulowe, etaminowe. Sztory, Roletowe. Narzuty. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44. 424

NA WYPŁATĘ!
Eleganckie damskie płaszcze. Wełniane towary na palta, suknie. Crepe de chine. Jedwabna popelina. Tafta. Atłas salina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 424

TANIO.
Duży wybór paletek dziecinnych od 4 do 14-stu. Al. 1-go Maja № 7 m. 2. 41

LOKALE i MIESZKANIA

ODNAJMĘ
pokój umeblowany względnie pokój wspólny przyzwoitej pani. Wólczańska № 159, Jędrzejewska 45

POSZUKUJĘ
pokoju umebl. z niekrępującem wejściem na godziny wieczorowe. Oferty sub „Wieczór“ do „Głosu“ 54

:: GIEŁDA PRACY ::

POTRZEBNA
służąca z dobrem gotowaniem oraz wszelkich prac domowych od zaraz. Wiadomość: Łódź, Główna 16, sklep wędlin. 45

INTELIGENTNA
panienka, krawcowa, poszukuje miejsca przy jednej osobie, mężczyźnie lub kobiecie. Oferty do „Głosu Polskiego“ sub „D. W.“ 54

DONIESIENIA ROZMAITE

ZĘBY SZTUCZNE
na wypłatę. Gwarancja za dobry materjał i solidne wykonanie. Laboratorjum sztucznych zębów, Piotrkowska № 99. 419

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGINĘŁA
legitymacja P. U. P. P. za № ... na imię Mordka Bojmail. 43

ZAGINĘŁA
książeczka Kasy Chorych w Łodzi na imię Antoniego Wróblewskiego. 4

I. M. Pasmanik

Mechaniczna fabryka wyrobów z marmuru, granitu i piaskowca
Łódź, ul. Franciszkańska 19, tel. 61-21.

Firma egz. od r. 1898. Firma egz, od r. 1898.

Poleca **pomniki** z czarnego i czerwonego granitu szwedzkiego oraz z marmuru i piaskowca. **Nasza dewiza: tanio, solidnie i punktualnie.** Pierwszorzędne wyroby nasze zyskały sobie powszechne uznanie zainteresowanych sfer społeczeństwa łódzkiego.

Wykonujemy również wszelkie roboty marmurowe, wchodzące w zakres stolarstwa, budownictwa i elektrotechniki. 929—11

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś ... zagranicznych o 100 procent drożej.

Redaktor: Gustaw Wassercug. „Wydawnictwo Powszechne“ sp. z ogr. odp. W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 49